

Zapiski rogatym piórem

„Pisarz to człowiek, który postanowił rozszerzyć granicę języka, dlatego bierze na siebie odpowiedzialność za zuchwałą nawet metaforę” – twierdził w jednym z felietonów pomieszczonych w książce „Zapiski na pudełku od zapalek” Umberto Eco. Najwyraźniej podobnego zdania jest **Anna Kokot-Nowak**, autorka wydanej właśnie książki „Ironiczne szczekanie pióra”, zrealizowanej w ramach stypendium artystycznego Marszałka Województwa Wielkopolskiego za rok 2022. Jej zbiór 50 felietonów dotyczących kultury, sztuki, niszowych zjawisk doczesności pełen jest owych zuchwałych, błyskotliwych metafor, narowistych puent i dowcipnych cytatów. Autorka prowokuje czytelnika słowem, kontrowersyjną opinią, rogatą refleksją, próbując wzbudzić w nim zainteresowanie poruszaną w tekstach problematyką.

Wstęp do książki autorki napisał poeta Jerzy Grupiński: „Czytając, publikując w «Protokole Kulturalnym» felietony Anny Kokot-Nowak, nie przypuszczałem, że spotkam się z nimi jeszcze raz, zebranymi w wydaniu książkowym. To nowa jakość i przygoda czytelnika, ale także i tych tekstów... Książka, wybór złożony z felietonów, pojawia się nieczęsto. Zaskakuje nas różnorodność tematów, wątków, opinii, faktów, hipotez, również występujących postaci. Zebrane w książkę felietony już swymi tytułami zapowiadają czytelnicze atrakcje: «Bziki, manie i nawyki», «Kuchenne orgie», «Świąteczna szermierka słowami», «Inwazja przydasów», «Bambosze czy spadochron?». Piórem lekkim, pełnym emocji, tak jak lekkim krokiem, przechodzi autorka przez ważne sprawy, problemy naszego świata i współczesnego człowieka. I nie zmyli nas ta pozorna beztroska, kpina i poczucie humoru, bo wbrew pierwszemu wrażeniu, prace te mają swój ciężar myślowy, troszczą się o nasz ludzki los, człowiecze wartości, słowem – o to wszystko, co kształtuje drogi współczesnego homo sapiens”.

Okazuje się, że szczególną uwagą Anny Kokot-Nowak cieszą się w książce tak zwane nowe media, nowe sposoby komunikacji, zapisu, porozumiewania. Jak dalek wyjaśnia Jerzy Grupiński: „Cykl zatytułowany «Cyberwarknięcia e-felietonów» zachowuje swe szczególne miejsce (i ciężar gatunkowy) w zbiorze felietonów. Bohater tych tekstów – homo faber, budzi raczej współczucie: bombardowany nadmiarem kontaktów, informacji, zapisów, obrazów... Słaby, zdezorientowany, niegodny swego Stwórcy”. Zauważa Jerzy Grupiński: „Przy pierwszym, przysłowiu, czytaniu bohaterami felietonów wydają się idee, koncepcje filozoficzne, postawy etyczne, jednak sięgając głębiej, dostrzegamy prawdziwych bohaterów felietonów. To my – ludzie”. Poeta dostrzega u pisarki czułą uwagę, sympatię do świata i

zmysł obserwacji. Dostrzec to można szczególnie w jednym z jej felietonów, czyli „Tajemnicy pokoju 243”, gdzie rysuje krwiste sylwetki oraz sceny z poznańskiego Klubu Literackiego w Zamku. Autorka z humorem wspomina dawne dzieje środowiska literackiego Poznania: „Talenty i ci, co przegrali życie, chłopcy, baby, babochłopy i byt sam w sobie: Irena (...). Niewinni czarodzieje i rozpetyzowane kurtyzany, dentystki i przyszli układacze płytek w Irlandii, a może w Szkocji. Prawnicy »Szepczący po kątach« i pracownicy Centrum Kultury Zamek, którzy po godzinach gotowi byli wyznać, że są starym strychem. Były loliki, bujające się wysoko na hamaku schizofrenicznej emocji i samozwańcze artystki każdej możliwej sztuki (oprócz sztuki mięsa). W pokoju 243 pojawiła się niejedna Matka Joanna od Demonów i piękna anielica – dziewica, z czarcim kopytkiem pod spódniczką”.



Jak ocenia Jerzy Grupiński: „Tok narracji w książce Anny Kokot-Nowak „Ironiczne szczekanie pióra” jest żywy, sporny, pełen ekspresji. Autorka chętnie wchodzi w język swoich bohaterów, posługuje się nim z wyrazną wprawą („Heheszki z cewebryty”). Bywa i tak, że ryzykuje, ponosi ją słowo, emocja”. Cóż, przecież takie właśnie jest uprawnienie felietonistki, która wręcz powinna przedstawiać swój subiektywny, często narowisty i konfrontacyjny punkt widzenia. W postłowie – eseju, dotyczącym postaci publicysty i filozofa Aleksandra Świętochowskiego, którego felietony były dla autorki inspiracją, Anna Kokot-Nowak notuje: „Mam nadzieję, że każdy z czytelników wejdzie odważnie do mojego gabinetu iluzji i groteski, by obejrzeć rzeczywistość przeglądającą się w zniekształcających lustrach aberracji. Niech nikogo nie przestraszy «Ironiczne szczekanie pióra» – ono nawet, gdy warczy, jednocześnie przyjaźnie macha pierzastym ogonem”.

Anna Kokot-Nowak to eseistka, krytyk literacki i dziennikarka, urodzona w Poznaniu. Pisze także opowiadania i recenzje literackie. Publikowała w wielu pismach literackich, między innymi „Akancie”, „Krytyce Literackiej”, „eleWatorze”, „Podlaskim Kwartalniku Kulturalnym”, „Pro Libris”, „Protokole Kulturalnym”. Wieleletnia współpracowniczka Klubu Literackiego w Poznaniu. Tłumaczona na język angielski, esperanto i chiński. W roku 2021 zdobywczyni stypendium dla osób związanych z poznańskim środowiskiem kulturalnym, zajmujących się twórczością artystyczną.

Marek Mazur

Juliusz Wątroba

Bliskość

Powodź
we mnie płoniesz.
Zalewasz mnie ogniem.
Deszczem osuszasz,
bym mógł łagodnieć.
Suszą nawilżasz
spiekotę skroni,
abym mógł słońca
łezkę uronić
oraz się wtulić
w twe oddalenie,
i się oddalać
w bliskość przemienień...

Czułość

W czułych gestach
i w zawrotach głowy,
w pomieszaniu
z poplątaniem współ,
zgiął!
Przepadnij
w zapomnieniu!
Przestań...
Albo zostań.
Na stały pobyt.

Błękit

Odpoczywam w twoim śnie,
kołysany twym oddechem,
przyśnił mi się nowy dzień,
dobry dzień dobry sen
z twoich myśli takich czułych,
takich pięknych,
takich naszych,
wylatują w błękit ptasi
kwiaty, co na naszej łące,
w twoim śnie
i w mym zachwycie
trwa na wieki wieków
słońce...